

POMORZE ZACHODNIE

JEDNOŚĆ

SOLIDARNOŚĆ

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 2 (364)/2010

Luty 2010

Rok XXIX

Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl



Walka o "Police" trwa



Zaledwie kilka dni temu dotarła do nas wszystkich długo wyczekiwana wiadomość o beatyfikacji Księdza Jerzego Popiełuszki. Kapelan „Solidarności”, męczennik za wolność, jest wzorem i przewodnikiem dla wielu z nas. Jak trudno jednak jest w codziennym życiu realizować jego przesłanie: „Zło dobrem zwyciężaj”. Kolejna zbliżająca się ważna data – piąta rocznica śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Wielu z nas będzie uczestniczyło w pielgrzymce do Watykanu, będzie modliło się przy grobie Papieża – Polaka. Jednak jak często wracamy do jego słów w zwykłym dniu, podczas pracy czy odpoczynku? I w końcu trzydziestolecie „Solidarności”, które obchodzić będziemy przez cały rok. Czym jest dla nas ta rocznica? Czy tylko wspomnieniem wielkiej chwały i siły? Czy może nauką, która towarzyszy nam w życiu. Nauką o solidarności ludzkiej, która może działać więcej niż wojsko i politycy. Jeśli ten rok wielkich rocznic i uroczystości ma nas jedynie przenieść na chwilę w przeszłość i przywołać wspomnienie o wielkich ludziach i ich czynach – to będzie to rok stracony. Jeśli jednak, po chwilowej zadumie i spojrzeniu w przeszłość, naukę która stamtąd płynie będziemy potrafili przenieść i zrealizować tu i teraz, to może nie będzie więcej stoczniovców na ulicach, głodujących pielęgniarek i blokujących drogi rolników. Może nie będzie ludzkich tragedii, które często wynikają z egoizmu, pędu za pieniędzmi, zawiści. Oby tak się stało.

Paulina Łątka

Polskie krajobrazy



fot. Paulina Łątka

W numerze:

Raport

Ciągle niepokładane sprawy w Zakładach Chemicznych „Police” sprawiają, że spółka cały czas przynosi straty a załoga drży o swoją przyszłość

– str. 3

Kto i w jaki sposób może uratować Z.Ch. „Police”, kto odpowiada za ich obecny stan, co na to „Solidarność” – odpowiedzi na te pytania w rozmowie z Krzysztofem Zielińskim, przewodniczącym polickiej MOZ

– str. 4 – 5

Region

Co dalej ze Stoczną? Mało konkretów po wizycie u ministra

– str. 6

Ruszyły przygotowania do obchodów 30-lecia „Solidarności”

– str. 7

Wybory związkowe już tylko do końca marca

– str. 8

Magazyn

25 lat temu młodzi opozycjoniści zjednoczyli się i rozpoczęli walkę o swoje ideały. W tym roku będą świętować

– str. 10 – 11

Solidarność

Marynarze z „Solidarności” uczą młodszych kolegów, jak nie dąć się oszukać na rynku pracy

– str. 14

Finanse

Wszystko o podatkach i rozliczeniach, czyli PIT w pigułce

– str. 17

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku

Redaktor naczelny: Paulina Łątka. Współpraca: Kazimierz Janicki

Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 091 423 05 68, faks 091 423 05 69;

e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: „NSZZ Solidarność” Pomorza Zachodniego

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Numer zamknięto: 1.03.2010 r. Do druku oddano 2.03.2010 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: Poligraf Nowogard

Police: milionowe straty, ale prezes zostaje

100 mln straty – to wynik finansowy Zakładów Chemicznych „Police” za ostatni kwartał ubiegłego roku. Łącznie w 2009 roku spółka straciła ponad 400 milionów. Rada Nadzorcza zdecydowała jednak, że prezes Miklewicz utrzyma swoje stanowisko. Tymczasem zakładowa „Solidarność” przekonywała wiceministra skarbu, że jedynie wymiana kadry zarządzającej na ludzi z odpowiednią wiedzą i przygotowaniem może uratować przedsiębiorstwo przed całkowitą zapaścią.

Związkowcy i członkowie zarządu z „Polic” spotkali się w Warszawie z wiceministrem skarbu Adamem Leszkiewiczem. - Minister zgodził się z nami, że forma zatrudnienia zarówno Wiceprezesa Kokotowskiego jak i Prezesa Miklewicza jest głęboko naganna moralnie, natomiast trudno jest w tym przypadku zarzucić złamanie prawa – czytamy w związkowym sprawozdaniu ze spotkania. - Wyraził swoje oburzenie w stosunku do przedstawicieli ministerstwa skarbu państwa w Radzie Nadzorczej za dopuszczenie do takiej sytuacji. Zasygnalizowaliśmy ministrowi, że Zarząd Z.Ch. „Police” SA przygotowuje się do głębokich zmian struktury organizacyjnej, mających na celu powołanie zarządu strategicznego, co powodowałoby niesamowity rozrost administracji, za którą i tak jesteśmy piętnowani. Minister zobowiązał się do przyjrzenia temu tematowi, stwierdzając jednocześnie, że nadmierny wzrost zatrudnienia pracowników umysłowych nie jest korzystny dla naszego zakładu. Strony postanowiły, iż do czasu zakończenia kontroli przez NIK w naszym zakładzie, nie będą rozpatrywane sprawy dotyczące strat z roku 2008 roku.

Nie udało się natomiast związkowcom spotkać z premierem, do którego

pismo w tej sprawie napisali wspólnie z Zarządem Regionu „S” Pomorza Zachodniego. - Od dłuższego czasu NSZZ „Solidarność” zwraca uwagę na ciągłe pogarszającą się sytuację w Zakładach Chemicznych Police SA – czytamy w piśmie. - Mówiliśmy o tej sytuacji na spotkaniach w ministerstwie, na wiecach związkowych, na manifestacjach w Warszawie i Szczecinie oraz kierując kolejne pisma do różnych instytucji a przede wszystkim do Ministerstwa Skarbu Państwa w rządzie, którym Pan kieruje. Jak dotychczas, nasze działania i starania o dialog i rozwiązania, nie przyniosły zamierzonych rezultatów. Wielokrotnie zapowiadane wizyty ministra Skarbu Państwa, czy wiceministra Skarbu Państwa nie dochodzą do skutku. Powołany zespół ds. monitorowania sytuacji przy Ministerstwie Skarbu Państwa dotyczący Zakładów Chemicznych Police SA. nie funkcjonuje. Brak jest poważnego i odpowiedzialnego dialogu. Dlatego pozwalamy sobie prosić Pana Premiera, aby w trybie pilnym doszło do spotkania na którym w sposób szczegółowy przedstawimy Panu sytuację panującą w Zakładach Chemicznych Police.

Tymczasem na początku lutego Rada Nadzorcza Z.Ch. „Police” zebrała się,

aby przeanalizować dokonania obecnego zarządu spółki. I choć „Solidarność” od wielu miesięcy apelowała o usunięcie z zarządu prezesa Miklewicza, wykazując szereg jego błędnych i niezrozumiałych decyzji, swoje stanowisko decyzją Rady zachował. Ze składu zarządu usunięty został natomiast Bogusław Kokotowski, dotychczasowy wiceprezes i dyrektor handlowy, który sam złożył wniosek o odwołanie. Obowiązki dyrektora handlowego przejął Piotr Zarosiński

Ministerstwo Skarbu Państwa szykuje się natomiast intensywnie do prywatyzacji spółki. Urzędnicy wybrali w tym celu doradcę prywatyzacyjnego dla Zakładów Chemicznych „Police” i Zakładów Azotowych w Puławach. Będzie nim konsorcjum gospodarcze składające się z czterech firm: Banku Zachodniego WBK, Domu Maklerskiego BZ WBK, oraz firm Baker&McKenzie Gruszczyński i Budoserwis. Jego zadaniem będzie m.in. oszacowanie wartości rynkowej spółek chemicznych. Druga Grupa Chemiczna ma zostać sprywatyzowana najprawdopodobniej na przełomie 2010 i 2011 roku.

tekst i fot. Paulina Łątka

Rozmowa z Krzysztofem Zielińskim, szefem „Solidarności” w Z.Ch. „Police”

Zakłady mogą uratować tylko fachowcy



Zarząd Zakładów Chemicznych „Police” dopiero co opublikował raport finansowy za czwarty kwartał ubiegłego roku. Strata wyniosła ponad 100 milionów złotych. W ciągu całego roku spółka straciła ponad 400 mln. Czy „Police” mają szansę wydobyć się jeszcze z tego dołka?

„Police” muszą się z tego dołka wydobyć i wydobędą się, pod warunkiem, że minister skarbu zlituje się nad naszym zakładem i nominuje do zarządu ludzi merytorycznie przygotowanych do sprawowania takiej funkcji, a nie politycznych. To jest warunek konieczny. Po tym, co teraz mamy, po chaosie w sprzedaży, całej polityce handlowej i menadżerskiej, która w Policach praktycznie nie istnieje – widzimy doskonale, do czego to prowadzi. Służby handlowe zostały praktycznie rozmontowane. Dzięki sporowi zbiorowemu, w który weszliśmy, nie udało się na szczęście rozmontować także produkcji. Tylko dlatego zakład nadal pracuje. Ale niestety, ceny jakie uzyskujemy za nasze produkty są zdecydowanie zbyt niskie, szczególnie przy takiej podaży, jaka obecnie jest na rynku: kiedy nie dajemy rady wyprodukować nawozów,

na które jest zapotrzebowanie, to znaczy, że nasza cena musi być śmiesznie niska. Inną sprawą jest nadzór właścicielski. Skoro zarząd zakładu zobowiązał się w październiku ubiegłego roku, że wynik roczny będzie na plus zero, bo takie były zobowiązania i wszystko na to wskazywało, a osiąga się minus sto, to coś tu jest nie tak. Minister powinien zacząć myśleć o tym, co się tutaj dzieje. Nie może myśleć tylko o tym, jak nam przyłożyć, bo póki co na tym się koncentrował, ale także o tym, jak ten zakład ma dalej funkcjonować. Chyba, że na „Police” zapadł już wyrok.

Bo my tak naprawdę nie wiemy, na czym ta obecna strata powstała. My wiemy jedynie, że produkty, które w tej chwili sprzedajemy, są rentowne.

Czy liczy Pan jeszcze na to, że zakłady otrzymają zapowiadane od miesięcy 150 mln zł kredytu?

Ja osobiście nie wierzę, że te pieniądze wpłyną kiedykolwiek do zakładu. A druga sprawa, to to, że moim zdaniem, te pieniądze nie są wcale warunkiem niezbędnym do funkcjonowania naszego przedsiębiorstwa. Przypomnę tylko,

że o kredyt tej wysokości, zakład stara się od czternastu miesięcy i cały czas jakoś działa. Pokazuje to, że można żyć bez tego kredytu. Problemem natomiast są bardzo duże zobowiązania wobec PGNiG. Myślę jednak, że w ramach jednego właściciela, powinna istnieć jakaś możliwość porozumienia się. Nie chodzi nam oczywiście o anulowanie tego długu, ale rozłożenia na przyzwoite raty.

Tymczasem zarząd Z.Ch. „Police” zatrudnił firmę konsultingową, która ma przygotować program restrukturyzacyjny dla zakładu. Jak Pan ocenia to posunięcie?

Wystąpiłem już do przedstawicieli załogi w Radzie Nadzorczej, aby zajęto się tym tematem i podliczono, ile pieniędzy wyciągnęły z zakładu firmy doradcze, na różnego rodzaju projekty czy opracowania, które nigdy nie ujrzały światła dziennego. Bo jestem przekonany, że to są ogromne pieniądze. W mojej ocenie zrestrukturyzować ten zakład możemy tylko my sami, wewnątrz firmy. Nikt z zewnątrz tego nie zrobi, bo go nie zna. Także moim zdaniem, wynajęcie takiej firmy to zwykła łapówka polityczna. W kwestii samej restrukturyzacji, najgorsze jest to, że zarząd trzyma się cały czas tego samego programu, który został stworzony w kwietniu, a który udowodniliśmy, że był błędny. Chciano przecież zwolnić ponad 500 pracowników, a potem w zimie chciano zatrudnić nowych 120. Więc chyba jest tu coś źle napisane. Instalacje, które w planie z kwietnia miały być trwale wyłączone, w tej chwili pracują na 100 procent. Oznacza to, że te pomysły to pomysły ludzi chorych, którzy absolutnie nie orientują się, jak działa ten zakład.

Co pan sądzi o ostatnich zmianach personalnych w Zarządzie?

Niestety, minister cały czas nie chce podjąć właściwych decyzji. Mam wrzące

nie, że ktoś czuwa nad tym, żeby w tym zakładzie działa się źle. Niewątpliwie są to politycy. Nie będę powtarzał ich nazwisk, ale mam nadzieję, że minister skończy w końcu mieszać politykę do Zakładów Chemicznych „Police”. Nominacje muszą być merytoryczne i dotyczyć ludzi, którzy chociaż trochę znają się na zarządzaniu przedsiębiorstwem. Żeby kiedykolwiek, czymkolwiek w życiu kierowali. Bo te dotychczasowe były tragiczne. Nowy dyrektor handlowy, to póki co jest wielka niewiadoma, dlatego nie chcemy wypowiadać się na jego temat. Jeśli miałbym wyrazić opinię tylko na podstawie cv, to by pokazywało, że minister zaczyna kierować do zakładu ludzi merytorycznie przygotowanych. Bo cv tego człowieka jest mocne. Pracował m.in. w instytucie w Puławach, świetnie zna proces wdrażania melaniny i mogliśmy rozmawiać z nim na temat technologii produkcyjnych, na czym np. prezes Miklewicz absolutnie się nie zna.

Kilka dni temu spotkaliście się w Warszawie z przedstawicielami Ministerstwa Skarbu. O czym rozmawialiście?

Przede wszystkim pokazaliśmy na-

szą firmę i to, że potrzebuje ona owego zastrzyku menagmentu, ponieważ został on wyniszczony przez różnego rodzaju wolty polityczne. Że potrzebujemy rurociągu do pobierania gazu od strony Niemiec, a nie przez całą Polskę, gdzie cena samego transportu jest wyższa od ceny gazu, który dostajemy. Pokazaliśmy również, że ta firma to nie jest przerośnięty moloch z nie wiadomo jakim układem zbiorowym, bo takie opinie były. Nadal podtrzymywaliśmy, że ten zakład, aby funkcjonować, musi dostać ludzi z branży. I widać, że te sygnały zostały w końcu wysłuchane. Okazało się też, że istnieje pewien pomysł połączenia polickiego infraparku ze szczecińską strefą ekonomiczną, co też mogłoby przynieść pozytywne efekty, bo pewne pomysły mogłyby być realizowane w dwóch miejscach. Widać, że zaczęto myśleć globalnie. Minister nie ukrywał, że jest to koncepcja posła Longina Komołowskiego, który takie pomysły forsuje.

Jak zapatruje się Pan na plany prywatyzacji Z.Ch. „Police”?

Żeby doszło do prywatyzacji, najpierw musi być chętny do kupienia zakładów. A kto kupi zakład, który poka-

zuje tak ogromne straty za ostatni kwartał, kiedy wszystkie instalacje pracowały pełną mocą? W mojej ocenie chodzi tu raczej o stworzenie silnej grupy chemicznej z połączenia zakładów z Polic, Puław i Anwilu Włocławek. Dobrze też, jeśli całości patronowałby Orlen. Jeśli by do tego doszło, mogłaby powstać grupa chemiczna, która mogłaby się bronić w Europie. Bo każdy z tych zakładów z osobna, nie ma na to najmniejszych szans. Myślę, że to zmierza w tym kierunku.

Jaka jest obecnie sytuacja w Zakładach Chemicznych „Police”? Na czym zamierza się skupić zakładowa „Solidarność”?

W tej chwili spór zbiorowy, w jakim byliśmy z zarządem spółki, jest zawieszony. Zobowiązaliśmy się u ministra, bo takie jest też stanowisko komisji zakładowej, że skończymy personalne walki do czasu raportu Naczelnej Izby Kontroli, która lada moment ma wejść do zakładu. I ten raport mógłby być najbardziej arbitralny. Do tego czasu nie będziemy wojować o personalia. Skoncentrujemy się natomiast bardziej na obronie miejsc pracy i układu zbiorowego.

tekst i fot. Paulina Łątka



Kolejne spotkanie w sprawie stoczni bez konkretów

24 lutego po raz kolejny szefowie zachodniopomorskiej „Solidarności” oraz władze województwa i miasta spotkały się z członkami Rządu, aby porozmawiać o przyszłości stoczni oraz całego regionu.

- Spotkaliśmy się już po raz drugi i niestety coraz mniej jest na tych spotkaniach tematu stoczni i przede wszystkim stoczniovców, którzy nadal w większości są bez pracy i bez jakiegokolwiek wsparcia – mówił po powrocie ze stolicy przewodniczący stoczniowej „Solidarności” Krzysztof Fidura. - Mam wrażenie, że ten temat jest już dla niektórych osób zamknięty.

I rzeczywiście, głównym tematem ostatniego spotkania był przygotowany przez władze regionu „Program dla Szczecina”. Zapadła na nim m.in. decyzja, że w Szczecinie utworzona zostanie Specjalna Strefa Ekonomiczna Kostrzyńsko – Słubicka, a nie jak pierwotnie proponowała Agencja Rozwoju Przemysłu - Euro – Park Mielec.

- Zamiana strefy z Euro – Park Mielec na Strefę Kostrzyńsko - Słubicką jest wynikiem zgody Komisji Europejskiej na przeprowadzenie procesu kompensacji w szczecińskiej stoczni zamiast procesu upadłościowego – tłumaczy prezydent Szczecina Piotr Krzystek. - Zdaniem Agencji Rozwoju Przemysłu przeprowadzenie tego procesu będzie szybsze i korzystniejsze pod egidą strefy Kostrzyńsko Słubickiej. Ponadto konkretnymi punktami Programu dla Szczecina zajmie



się Ministerstwo Rozwoju Regionalnego już 17 marca.

W marcu będzie również decyzja, co do wysokości finansowania węzła Tczewska przez Generalną Dyрекcyję Dróg i Autostrad. Ponadto prezydent miasta i marszałek województwa zobowiązali się na spotkaniu do powołania wspólnego koordynatora, który swoimi działaniami będzie wspierał poszukujących pracy stoczniovców.

Tymczasem sąd pracy stwierdził, że zwolnionym z pracy nie należą się z tego

tytułu odprawy, ponieważ dostali odszkodowania zgodnie ze specjalną ustawą stoczniową.

Stoczniovcy oprócz odszkodowań za utraconą pracę domagali się odpraw w wysokości od 2 do 3 pensji w zależności od stażu pracy. Powoływali się na polskie prawo, które mówi, że w wypadku zwolnień grupowych, a takie miały miejsce w stoczni - pracownikom należą się odprawy. Wcześniej podobne decyzje podejmowały już sądy niższej instancji.

PŁ, fot. Kazimierz Janicki

W tragedii stracili wszystko – teraz potrzebują pomocy

30 stycznia nad ranem potężna eksplozja gazu wstrząsnęła wieżowcem przy ul. Matejki. Rodzina państwa Olejniczaków straciła w tej tragedii nie tylko dobytek całego życia, ale także najukochańszą osobę. Teraz potrzebują Państwa pomocy, żeby powoli stanąć na nogi.

W momencie wybuchu w mieszkaniu na parterze bloku znajdowali się państwo Tadeusz i Jagoda Olejniczakowie oraz ich syn Mariusz. Pan Tadeusz przez lata pracował w Stoczni Szczecińskiej. Również drugi syn był związany z tym zakładem i z „Solidarnością”. Wybuch dosłownie wymiół wszystko z mieszkania. To, co zostało, stanęło w płomieniach. Najbardziej poszkodowaną mamę bohaterów ratowali syn. Udało mu się ją wynieść na zewnątrz, niestety poparzona kobieta zmarła po dwóch dniach w szpitalu. Również syn i ojciec doznali bardzo ciężkich obrażeń. Obaj powoli wracają do zdrowia. Aby jednak było to możliwe w pełni, niezbędna będzie długa i kosztowna rehabilitacja. W wybuchu stracili również cały

swoją dobytek. Rodzina otrzymała od miasta mieszkanie zastępcze, które jest obecnie remontowane. Aby jednak Mariusz i jego tata mogli tam godnie mieszkać, potrzebują pomocy również w jego wyposażeniu. Osoby, które zechciałyby wspomóc rodzinę Olejniczaków, mogą wpłacać pieniądze na specjalne konto:

Nr konta: 92 2490 0005 0000 4000 5291 0624

Nazwa odbiorcy: Mariusz Olejniczak, Szczecin

Tytułem: POMOC

Jeśli ktoś chciałby przekazać dary rzeczowe, może skontaktować się w tej sprawie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Szczecinie.

Ogólnopolska Pielgrzymka do Watykanu

30. rocznica powstania „Solidarności” oraz 5. rocznica śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II to główne powody, dla których członkowie Związku kolejny już raz, chcą wspólnie pomodlić się na placu Świętego Piotra w Rzymie.

- Organizowane przez NSZZ „Solidarność” pielgrzymki do Watykanu stały się już naszą tradycją – zachęca do wspólnego wyjazdu przewodniczący NSZZ „S” Janusz Śniadek. - Odwiedzaliśmy ukochanego Jana Pawła II w Stolicy Apostolskiej za życia, odwiedzamy Największego z Polaków w miejscu spoczynku obok grobu Świętego Piotra. Dzisiaj zwracam się do Was z wyjątkowo serdecznym zaproszeniem: niech zbliżająca się piąta rocznica śmierci Jana Pawła II – Ojca Solidarności będzie okazją do mobilizacji, aby naszą pamięć i miłość potwierdzić liczną obecnością przy Jego grobie.

Ponieważ w tym roku 2 kwietnia – dzień śmierci Jana Pawła II, przypada w Wielki Piątek, wszystkie uroczystości będą przełożone o tydzień. I tak, Msza Święta dla pielgrzymów z Polski, w intencji Ojca

Świętego Jana Pawła II, planowana jest w sobotę 10 kwietnia. Natomiast 11 kwietnia, w trakcie uroczystości Niedzieli Miłosierdzia Bożego i na Anioł Pański, członkowie „Solidarności” spotkają się z następcą Jana Pawła II - Ojcem Świętym Benedyktem XVI.

W Watykanie nie może oczywiście zabraknąć również pielgrzymów z Pomorza Zachodniego. Oferty wyjazdu przygotowały dla nich dwa biura podróży: poznańskie „Mediterraneum” oraz szczecińska „Polonia”. Pielgrzymi mogą wybierać spośród kilku przygotowanych przez nie programów wyjazdu. Różnią się one między innymi długością, programem zwiedzania, środkiem transportu i ceną. Najbardziej wytrwali mogą pielgrzymować po Włoszech nawet 11 dni. Oprócz obowiązkowych punktów programu jakimi są:

sobotnia i niedzielna msza święta dla pielgrzymów z Polski na placu Świętego Piotra w Rzymie, chętni będą mogli zwiedzić również m.in. zabytki Wiecznego Miasta, Wenecję, klasztor i cmentarz na Monte Cassino, Florencję czy Asyż. Szczegółowy program wszystkich wyjazdów oraz ceny dostępne są na stronie internetowej Związku: www.solidarnosc.szczecin.pl

Grupy pielgrzymkowe i osoby indywidualne zainteresowane wzięciem udziału w pielgrzymce, proszone są o kontakt z koordynatorem wyjazdu, Moniką Czech pod numerem tel. 91 422 74 22 lub 515 139 882 bądź osobiście w siedzibie Zarządu Regionu przy al. Wojska Polskiego 113 w Szczecinie. Ilość miejsc jest ograniczona.

PŁ

Beatyfikacja Kapelana „Solidarności” już w czerwcu

W połowie lutego metropolita warszawski abp Kazimierz Nycz ogłosił datę beatyfikacji księdza Jerzego Popiełuszki. Uroczystość odbędzie się 6 czerwca w Warszawie.

Przypada ona w Święto Dziękczynienia i będzie najlepszą okazją na złożenia dziękczynienia za życie i ofiarę księdza Jerzego. - Ksiądz Popiełuszko zginął za Kościół, za wiarę i godność człowieka - mówił abp Nycz- Jest stróżem granicy między dobrem a złem, którą świat współczesny próbuje zamazywać i przesuwać.

Wielka uroczystość beatyfikacyjna odbędzie się 6 czerwca o godz. 11 na Placu Piłsudskiego w Warszawie. Będzie jej przewodniczył wysłannik Benedykta XVI abp Angelo Amato, prefekt Kongregacji ds. beatyfikacji i kanonizacji. Po mszy św. wyruszy procesja z relikwiami ks. Popiełuszki do Świątyni Opatrzności Bożej w warszawskim Wilanowie. Na wyznaczenie daty Kościół czekał od grudnia ubiegłego roku, kiedy Benedykt XVI podpisał dekret o męczeństwie księdza Jerzego. Dekret zakończył trwający 13 lat proces beatyfikacyjny,

w którym udowodniano, że kapłan zginął za wiarę. Proces prowadzony był według typowych kanonicznych reguł. Nietypowe było to, że już rok po śmierci księdza z 17 krajów napłynęło ponad 13 tysięcy imiennych próśb o beatyfikację kapłana.

Od tragicznej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki minęło ponad 25 lat. 19 października 1984 roku, kiedy wracał z Bydgoszczy do Warszawy, został porwany przez funkcjonariuszy IV Departamentu MSZ, zajmującego się zwalczaniem kościoła katolickiego. Zmasakrowane ciało księdza wyłowiono w okolicach tamy we Włocławku. W procesie skazano wykonawców zbrodni. Zleceniodawcy nigdy nie zostali ukarani.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko przez lata związany był ze środowiskami robotniczymi i aktywnie wspierał „Solidarność”. Odprawiał m.in. msze w strajkującej Hucie

Warszawa, a podczas stanu wojennego w Kościele św. Stanisława Kostki organizował Msze za Ojczyznę. Wspierał prześladowanych robotników i działaczy związkowych. We wrześniu 1983 roku zorganizował pierwszą pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę. Oskarżany przez władze PRL o działalność polityczną, stał się celem ich prześladowań.

Swoje nauczanie opierał na przesłaniu zaczerpniętym z listu Świętego Pawła: „Zło dobrem zwyciężaj”.

Uczestnicy Duszpasterstwa Ludzi Pracy z lat 1984 – 89 zapraszają wszystkich członków „Solidarności” na Mszę Świętą za Ojczyznę i w intencji beatyfikacji Księdza Jerzego Popiełuszki, która odbędzie się w dniu Jego imienin – 23 kwietnia o godz. 20 w Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie.

Wybory tylko do końca marca

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego przypomina, że tylko do końca marca komisje zakładowe mają czas na wybranie swoich władz, a także delegatów na walne zebranie, które odbędzie się w Szczecinie w dniach 18 - 19 czerwca. Jak zapewniają członkowie Regionalnej Komisji Wyborczej, do tej pory w naszym regionie wybory przebiegają sprawnie i bez większych problemów. Przypominają jednocześnie, że organizacje zakładowe mają obowiązek poinformować RKW o planowanym spotkaniu wyborczym, na 14 dni przed jego terminem. Dla przypomnienia, prezentujemy po raz kolejny fragmenty ordynacji i kalendarz wyborczy zatwierdzony przez Komisję Krajową.

Fragmenty ordynacji wyborczej

Obowiązek przeprowadzenia wyborów władz statutowych podstawowej jednostki organizacyjnej Związku spoczywa na komisji zakładowej. Wyborów dokonuje zakładowe zebranie członków lub delegatów (decyzję w tej sprawie podejmuje komisja zakładowa, chyba że wcześniej taką decyzję podjęło zakładowe zebranie członków lub delegatów).

Komisja zakładowa może powołać zakładową komisję wyborczą (co najmniej 3 osoby) i scedować na nią swoje kompetencje związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów. Sposób powołania i zakres kompetencji oraz okres funkcjonowania zakładowej komisji wyborczej określa komisja zakładowa, informując o nich pozostałych członków.

Do zadań komisji należy ustalenie kalendarza wyborczego, przygotowanie wyborów od strony organizacyjno – programowej, wyznaczenie okręgów wyborczych, przeprowadzenie wyborów delegatów na zakładowe zebranie delegatów w okręgach wyborczych, prowadzenie rejestru pisemnie zgłoszonych kandydatów do władz zakładowych związku, poinformowanie członków związku o zgłoszonych kandydaturach, powiadomienie regionalnej komisji wyborczej o terminie posiedzenia wyborczego, nie później niż 14 dni przed jego rozpoczęciem.

UCHWAŁA KK nr 2/09 ws. kalendarza wyborczego na kadencję 2010 - 2014

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w związku z kończąca się siódmą kadencją funkcjonowania władz związkowych ustala następujący kalendarz wyborczy dla jednostek organizacyjnych Związku.

§ 1

W terminie od **1 grudnia 2009 r. do 31 marca 2010 r.** odbywają się wybory:

- 1) władz podstawowych jednostek organizacyjnych Związku, wymienionych w § 19 Statutu NSZZ „Solidarność”;
- 2) delegatów na walne zebranie delegatów regionu;
- 3) delegatów na walne zebranie branżowej jednostki organizacyjnej Związku;

4) wybory władz niższych jednostek organizacyjnych Związku, zgodnie z § 19 ust. 7 i 8 Statutu NSZZ „Solidarność”, a także delegatów na zakładowe lub międzyzakładowe zebranie delegatów, mogą odbyć się we wcześniejszym terminie. W takim przypadku wcześniejszy termin wyborów musi być uzgod-

niony z właściwą regionalną komisją wyborczą.

W terminie od **1 kwietnia do 30 czerwca 2010 r.** odbywają się wybory:

- 1) władz regionów;
- 2) delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów.

W terminie od **1 kwietnia do 30 kwietnia 2010 r.** odbywają się wybory:

- 1) władz regionalnych sekcji branżowych i problemowych;
- 2) władz regionalnych sekretariatów branżowych;
- 3) delegatów do kongresu regionalnego sekretariatu branżowego;
- 4) delegatów na walne zebranie delegatów krajowej sekcji branżowej.

W terminie od **1 kwietnia do 31 maja 2010 r.** odbywają się wybory:

- 1) władz krajowych sekcji branżowych i problemowych;
- 2) delegatów do kongresu krajowego sekretariatu branżowego.

W terminie od **1 maja do 30 czerwca 2010 r.** odbywają się wybory:

- 1) władz krajowych sekretariatów branżowych;
- 2) władz Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów.

W terminie do **31 października 2010 r.** odbywają się wybory ogólnokrajowych władz Związku (sprawozdawczo - wyborczy Krajowy Zjazd Delegatów).

§ 2

Dokładne terminy wyborów wymienionych w § 1 ust. 1, 2 i 3 określa, z uwzględnieniem postanowień niniejszej uchwały, właściwy zarząd regionu.

Dokładne terminy wyborów wymienionych w § 1 ust. 4 i 5 określa odpowiednio, z uwzględnieniem postanowień niniejszej uchwały, właściwa rada krajowego sekretariatu branżowego, Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów lub krajowej sekcji problemowej.

Dokładny termin sprawozdawczo - wyborczego Krajowego Zjazdu Delegatów, określi Komisja Krajowa.

§ 3

Traci moc Uchwała Komisji Krajowej nr 10/05 zmieniona Uchwałą Komisji Krajowej nr 18/05.

Trwają przygotowania do wielkiej rocznicy

Na początku roku zawiązał się w Szczecinie Regionalny Komitet Honorowy ds. obchodów 30-lecia „Solidarności”. Zarząd Regionu „S” Pomorza Zachodniego zaprosił do niego najwyższych hierarchów kościelnych, zasłużonych działaczy opozycyjnych i twórców „Solidarności”, jej kolejnych przewodniczących oraz przedstawicieli regionalnych władz. Równolegle powstał również komitet roboczy, który zajmie się przygotowaniami uroczystości. Członkowie obu z nich przedyskutowali najważniejsze kwestie i przyjęli ramowy program obchodów.

30-lecie „Solidarności” to wielkie święto nie tylko dla jej członków ale także sympatyków i wszystkich Polaków. Podczas spotkania wszyscy członkowie Regionalnego Komitetu Honorowego ds. obchodów zgodnie stwierdzili, że powinny one przyciągnąć jak największą rzeszę mieszkańców naszego regionu. Niezwykle ważne jest też ich zdaniem, włączenie do obchodów najmłodszych szczecinian, którzy o historii swojego kraju i regionu często bardzo niewiele wiedzą. Stąd przygotowywane przez Instytut Pamięci Narodowej konkursy plastyczne i literackie dla uczniów oraz plan przeprowadzenia specjalnych lekcji historii, podczas których o swoich doświadczeniach, młodzieży opowiadać by mieli zasłużeni działacze „Solidarności”. Ustalono również, że szczecińskie obchody będą trwały trzy dni i rozpoczną się już 28 sierpnia w sobotę. Na ten dzień zaplanowane są uroczyste obrady Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, na które zaproszony ma zostać pierwszy przewodniczący Związku – Lech Wałęsa. Natomiast osoby zasłużone dla wprowadzenia demokratycznych przemian w Polsce otrzymają Odznaczenia Gryfa Zachodniopomorskiego. W niedzielę obchody rozpoczną się na placu Solidarności pod pomnikiem Anioła Wolności. Tego dnia gościem honorowym ma być prezydent Lech Kaczyński. Po zakończeniu oficjalnych uroczystości, w jednym z tradycyjnych miejsc spotkań szczecinian, rozpocznie się piknik rodzinny z „Solidarnością”, podczas którego zaplanowane są występy



lokalnych zespołów, konkursy i zabawy dla dzieci, heppeningi na terenie całego miasta, wystawy, pokazy filmowe, konferencja naukowa, występy Andrzeja Rosiewicza i Jana Pietrzaka oraz widowisko multimedialne poświęcone historii „Solidarności” w wykonaniu zespołu Lombard. Także w niedzielę po południu odbędzie się uroczysta msza święta w Bazylice Archikatedralnej. Na 30 sierpnia zaplanowane jest natomiast uroczyste złożenie kwiatów pod Tablicą Poległych przy Bramie Stoczni i wspólna modlitwa.

Skład Regionalnego Komitetu Honorowego ds. obchodów XXX rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”

Ks. Arcybiskup Andrzej Dzięga

Władysław Diakun – Burmistrz Miasta i Gminy Police

Artur Gałęski – Zachodniopomorski Kurator Oświaty

Władysław Husejko – Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego

Marian Jurczyk – pierwszy Przewodniczący ZR „S” Pomorza Zachodniego

Mieczysław Jurek – Przewodniczący ZR „S” Pomorza Zachodniego w latach 1998 – 2010

Prof. dr hab. inż. Włodzimierz Kiernożycki – Przewodniczący Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Województwa Zachodniopomorskiego

Longin Komołowski – Przewodniczący ZR „S” Pomorza Zachodniego w latach 1990 – 1998, poseł na Sejm RP

Piotr Krzystek – Prezydent Szczecina

Andrzej Milczanowski – od 1978 roku współpracownik KSS „KOR”, Minister Spraw Wewnętrznych w latach 1992 – 1995

Wojciech Osman – Przewodniczący ZR „Solidarność” ’80 w Szczecinie

Sławomir Pajor – Prezydent Stargardu Szczecińskiego

Edward Radzewicz – Przewodniczący ZR „S” Pomorza Zachodniego w latach 1989 – 1990

Dr Marcin Stefaniak – Dyrektor szczecińskiego oddziału IPN

Dr Mieczysław Ustasiak – Senator RP w latach 1989 – 1991, 1992 – 2003

Stanisław Wądołowski – zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej w latach: 1981, 1991 – 1993, poseł na Sejm RP w latach 1997 - 2001

Chcieliśmy żyć w kraju wolnym i niepodległym

W tym roku 25. rocznice powstania obchodzą będą szczecińskie oddziały dwóch opozycyjnych ruchów, które skupiały głównie młodzież aktywnie walczącą z systemem i otaczającą ich rzeczywistością: Federacja Młodzieży Walczącej oraz Ruch „Wolność i Pokój”.

- Pomysł założenia podziemnej organizacji młodzieżowej powstawał w okresie od września do grudnia 1985 roku – relacjonuje Robert Naklicki, jeden z założycieli szczecińskiej Federacji Młodzieży Walczącej. - W tym czasie spotykaliśmy się w gronie przyjaciół i kolegów, uczestników I. Pielgrzymki Szczecińskiej na Jasną Górę: Krzysiek i Hubert Wojtasiak, Ewa, Paweł i Wojtek Woźniakowie, Tomek Andrysiak, Janusz i Andrzej Naklicki, Igor Miłoszowski. Kontakty Krzysztofa Wojtasiaka z liderem opozycji młodzieżowej w Gorzowie Wielkopolskim – Markiem Rusakiewiczem doprowadziły do powstania szczecińskiej młodzieżowej struktury podziemnej i przyjęcia (podobnie jak w Gorzowie Wielkopolskim) nazwy Ruch Młodzieży Niezależnej (RMN). Ewa, Paweł i Wojtek Woźniakowie oraz ich rodzice utrzymywali kontakty z opozycyjnym środowiskiem warszawskim i po przez to środowisko zetknęli się z przedstawicielami warszawskich struktur młodzieżowych. Jednym z kontaktów warszawskich był – „Mały” Piotrek – który współtworzył środowisko warszawskie Federacji Młodzieży Walczącej oraz uczestniczył w Grupach Oporu Solidarni. W grudniu



1985 r. lub styczniu 1986 roku w domu Krzyska Wojtasiaka odbyło się spotkanie, na którym podjęto decyzję o zmianie nazwy z RMN na Federacja Młodzieży Walczącej i wejście w struktury ogólnopolskie FMW. W spotkaniu uczestniczyli Krzysiek i Hubert Wojtasiak, Ewa Woźniak, Adam Zadworny i Robert Naklicki.

Federacja Młodzieży Walczącej działała przede wszystkim w środowisku młodzieży szkolnej. W jej ramach wyodrębniły się tzw. grupy wykonawcze, których

zadaniem było organizowanie i przeprowadzanie akcji plakatowych, ulotkowych oraz malowania murów. Ulotki były rozrzucone w sposób tradycyjny – „z ręki” lub na tzw. „przewieszkę” lub „na lont” (polegała ona na związaniu pakietu ulotek zwiniętego w rulon oraz lontu lub papierosa żyłką, następnie zapalenie lontu lub papierosa i przewieszenie całego pakietu na okap dachu lub okna klatki schodowej – lont lub papieros przepalał żyłkę i sprężyste ściśnięte ulotki rozsypywały się nad głowami przechodniów). Bardzo często Grupy Wykonawcze przeprowadzały akcje malowania murów. Najczęściej malowane hasła – „Precz z komuną”, „Uwolnić więźniów politycznych”, „Sowieci do domu”, „FMW”, „Solidarność”, „Chcemy wolności”, „PZPR won”. Trzon Grup Wykonawczych stanowili: Robert Naklicki, Tomek Andrysiak, Darek Kłos, Andrzej Naklicki, Wojciech Woźniak. W okresie od 1986 do 1989 roku w akcjach bezpośrednich organizowanych przez Grupy Wykonawcze brało udział kilkadziesiąt osób, które z narażeniem, życia, zdrowia i konsekwencji karnych włącznie z wyrzuceniem ze szkoły podejmowali się walki ze zniechęconą komuną.



Federacja Młodzieży Walczącej w Szczecinie wydawała w podziemiu adresowane do młodzieży pismo „LUSTRO”. Gazetka była kolportowana w środowisku z ręki do ręki oraz rozrzucała podczas akcji ulotowych organizowanych w szkołach. Pierwsze numery Lustra drukowane były techniką białkową (na matrycy białkowej). W okresie późniejszym gazetka drukowana była metodą sitową. Na początku stroną redakcyjną gazetki zajmowali się Adam Zadworny i Krzysztof Wojtasiak, później redakcję Lustra prowadził tylko Adam Zadworny.

FMW w Szczecinie zajmowała się także kolportażem pism i książek wydawanych w podziemiu – zdecydowana większość prasy i książek była przywożona pociągiem z Warszawy przez członków FMW.

Mniej więcej w tym samym czasie w Polsce tworzyła się inna organizacja opozycyjna – Ruch „Wolność i Pokój”. Impulsem do jego powstania było aresztowanie i uwięzienie w grudniu 1984 szczecińskiego działacza Niezależnego Zrzeszenia Studentów, Marka Adamkiewicza, który odmówił złożenia przysięgi wojskowej. W dniach 17 - 23 marca 1985 r. w ramach protestu przeprowadzono w kościele św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej głódówkę, w której uczestniczyło około dwudziestu osób, przeważnie związanych z NZS. Akcja zakończyła się konferencją, na której zapowiedziano powołanie ruchu pokojowego, co formalnie stało się 14 kwietnia 1985 roku w Krakowie. Głównymi celami jego działalności było zmuszenie władz do zniesienia represji wobec osób odmawiających składania przysięgi wojskowej, wprowadzenie zastępczej służby wojskowej, obrona więźniów sumienia, działania proekologiczne i prowolnościowe. Również w Szczecinie istniała aktywna grupa kilkudziesięciu działaczy, w dużej części wywodzących się również FMW. Ruch wydawał dwa niezależne pisma i przeprowadził wiele akcji protestacyjno – informacyjnych, m.in. protest w obronie Wojtka Woźniaka na dachu Kina Kosmos, niesienie wsparcia dla strajkujących pracowników portu w 1988 roku, organizacja pokojowego marszu wielkanocnego, który zgromadził ponad 2 tys. osób.

Wojtek Woźniak, który aktywnie

włączył się w działalność Ruchu „Wolność i Pokój” został aresztowany w listopadzie 1987 roku za odmowę złożenia przysięgi wojskowej i odbycia służby wojskowej. Wojskowy Sąd Garnizony w Szczecinie skazał go na 2 lata i 3 miesiące więzienia. Zwolniony w lipcu 1988 roku na podstawie amnestii. Adam Zadworny po pierwszym roku studiów organizuje podziemne struktury Niezależnego Zrzeszenia Studentów Uniwersytetu Szczecińskiego. Robert Naklicki włącza się w akcje organizowane przez Ruch Wolność i Pokój (w dniu 11 września 1987 roku składa wniosek do WKU o służbę zastępczą – odmawia złożenia przysięgi), Krzysztof Wojtasiak współorganizuje podziemne struktury NZS Politechniki Szczecińskiej. Tomek Andrysiak

Suwerenność, Wolność, Solidarność, Pokój – wspomina opozycyjne czasy Robert Naklicki. - Każdy z nas wiedział, że nie można stać i patrzeć beczynnym jak komuniści pacyfikują społeczeństwo.

- Liczymy, że na obchody rocznicowe WiP-u przyjedzie w kwietniu do Szczecina kilkaset osób z całej Polski – mówi Wojtek Woźniak. – Na pewno będzie to niezwykle spotkanie, gdyż dla wielu z nas czas działania w opozycji był najbardziej aktywnym i pełnym emocji okresem w życiu. Często różniły nas poglądy na różne sprawy, podejście do życia, ale każdy z nas był wierny swoim ideałom i mieliśmy pewność, że w chwilach próby, zawsze możemy na siebie liczyć.

Robert Naklicki, Paulina Łątka
Fot. archiwum prywatne



organizuje Ruch Społeczeństwa Alternatywnego w Szczecinie. RSA wydaje w Szczecinie gazetkę „Pranie mózgu”

W związku z odejściem na przełomie roku 1987 i 1988 roku liderów FMW do innych organizacji podziemnych - następuje zmiana warty w Federacji Młodzieży Walczącej. Prowadzenia i liderowania FMW w Szczecinie podejmują się Maciej Ruszar, Piotrek i Bartek Zarosińscy, Darek Kłós i inni.

Z biegiem lat i zmianą systemu, drogi wielu z nich rozeszły się. W tym roku będą mieli okazję spotkać się w Szczecinie, na obchodach 25-lecia Ruchu „Wolność i Pokój”.

- Byliśmy młodzi, patrzyliśmy na czerwoną zarzęć, która wlewała się w każdą sferę życia, chcieliśmy żyć w kraju Wolnym i Niepodległym, w którym są zagwarantowane takie wartości jak

Obchody 25-lecia Ruchu „Wolność i Pokój” w Szczecinie odbędą się w dniach 16 i 17 kwietnia. Pierwszego dnia przewidziana jest konferencja naukowa poświęcona organizacji, z udziałem najwybitniejszych polskich historyków zajmujących się tym okresem. Odbędzie się ona w Willi Lentza a towarzyszyć jej będzie wystawa poświęcona WiP-owi. Po południu na Bramie Portowej odsłonięty zostanie również pomnik powielacza – symbolu działalności opozycyjnej. Na 17 kwietnia zaplanowany jest koncert na dachy dawnego kina Kosmos oraz inscenizacja historyczna.

W Jeleniej Górze pomagają

Największe jeleniogórskie organizacje zakładowe powołały fundusz pomocowy dla pracowników, którym pracodawca nie wypłaca wynagrodzeń. Należą do niego m.in.: Zarząd Regionu Jeleniogórskiego oraz organizacje zakładowe z przy PF Jelfa, PGE Elektrowni Turów w Bogatyni, PGE Kopalni Węgla Brunatnego w Bogatyni. Z funduszu jako pierwsi skorzystali członkowie „Solidarności” z Zakładu Lniarskiego „Orzeł” S.A., którym pracodawca nie wypłaca wynagrodzeń od ponad dwóch miesięcy.

Z „Solidarności” do RPP

Prof. Andrzej Kaźmierczak, został powołany do Rady Polityki Pieniężnej. Profesor pracuje w Szkole Głównej Handlowej, jest specjalistą od polityki pieniężnej i członkiem NSZZ „Solidarność”. Oprócz niego, prezydent Lech Kaczyński powołał do Rady również prof. Zytę Gilowską i Adama Glapińskiego. Rada Polityki Pieniężnej składa się z 10 osób - Prezesa NBP, który przewodniczy Radzie oraz 9 członków powoływanych w równej liczbie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Sejm i Senat, spośród specjalistów z zakresu finansów.

Porozumienie i podwyżki w „Fiacie”

Sukcesem zakończyła się walka „Solidarności” o podwyżki dla pracowników firmy Fiat Auto Poland. Każdy z pracowników otrzyma 300 zł podwyżki pensji zasadniczej. Na mocy zawartego porozumienia płacowego oprócz podwyżki, pracownicy otrzymają także w tym roku 1900 zł premii za bardzo dobrą pracę w ubiegłym, rekordowym dla fabryki roku. Premia zostanie wypłacona w trzech ratach - w marcu, we wrześniu i w grudniu 2010 roku. Dodatkowo, za każdą przepracowaną sobotę pracodawca będzie płacił po 50 zł, a po czterech przepracowanych sobotach, pracownikom będzie przysługiwał dzień wolny.

Opiekunki wracają do pracy

Dwie pracownice Domu Pomocy Społecznej Bankowiec w Sieradzu zostały przywrócone do pracy. To niewątpliw sukces „Solidarności”, która zorganizowała w ich obronie ogólnopolską manifestację. 29 sierpnia 2008 r. kobiety były na manifestacji w

Manifestacja w Warszawie przeciw zwolnieniom w PZU

Prawie dwa tysiące pracowników Grupy PZU manifestowało 11 lutego w Warszawie. Przyjechali do stolicy z całej Polski, by bronić swoich miejsc pracy.

Zarząd spółki zapowiedział niedawno zwolnienie ponad 5 tys. osób. Tylko w tym roku zwolnienia mogą dotknąć prawie 2,5 tys. pracowników. Prawie 3 tys. ma dostać nowe propozycje - zmianę obowiązków lub miejsca pracy. Tego ostatniego pracownicy PZU obawiają się najbardziej. Z powodu likwidacji części biur PZU, będą zmuszeni podjąć pracę w innych miejscowościach, odległych od miejsca zamieszkania nawet o kilkaset kilometrów. Dla części zatrudnionych zaproponowane zmiany będą nie do przyjęcia. Zdaniem przewodniczącego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń Solidarności Alfreda Bujary, planowane zwolnienia są o tyle dziwne, że wyniki finansowe grupy są bardzo dobre. Planowane zwolnienia i zmiany w firmie mają związek z przeprowadzaną w PZU restrukturyzacją. Jej głównym celem jest

ograniczenie kosztów i doprowadzenie do większej centralizacji firmy, przede wszystkim przez likwidowanie jednostek terenowych i przenoszenie ich do większych miast.

To wszystko doprowadziło do tego, że 11 lutego pracownicy PZU z całej Polski wyszli na ulice stolicy. Najpierw zebrali się przed budynkiem Ministerstwa Skarbu, a następnie manifestacja przeszła pod sejm, gdzie związkowcy złożyli petycję skierowaną do marszałka Bronisława Komorowskiego z prośbą o przyjrzenie się problemowi pracowników PZU.

Związkowcy zarzucają zarządowi, m.in.: brak dialogu z załogą i lekceważenie, restrukturyzację kosztem pracowników i klientów, brak długofalowej polityki zatrudnienia czy mnożenie stanowisk dyrektorskich. Protest pracowników PZU poparła na ostatnim posiedzeniu Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca Barbarze Kozdrze

*składają
koleżanki z Regionalnej Sekcji Kobiet
NSZZ „Solidarność” Pomorze Zachodnie.*

Obrady

Zarządu Regionu



26 lutego, jak co miesiąc zebrali się członkowie Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego, aby omówić najważniejsze wydarzenia i problemy związane z działalnością związku i jego członków.

Na zaproszenie Zarządu Regionu w obradach uczestniczył dyrektor szczyńskiego oddziału ZUS Zbigniew Zalewski. Tematem rozmowy były przede wszystkim problemy i niejasności w przepisach dotyczących obowiązku wykazania przez pracodawców listy stanowisk, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze oraz ewidencji pracowników wykonujących wyżej wymienione prace. Działacze „Solidarności”, którzy aktywnie włączyli się w nadzorowanie procesu tworzenia tych list mieli szereg szczegółowych pytań do dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ten zobowiązał się do podjęcia współpracy ze Związkiem, w celu wyeliminowania ewentualnych nadużyć ze strony pracodawców.

Następnie o aktualnej sytuacji w swoich zakładach opowiedzieli: Krzysztof Fidura, szef „Solidarności” w Stoczni Szczecińskiej i Krzysztof Zieliński, przewodniczący „S” w Z.Ch. „Police”. Członkowie zarządu zapoznali się również z danymi dotyczącymi przebiegu wyborów wewnątrzwiązkowych oraz stanem przygotowań do obchodów 30. rocznicy powstania Związku, którą obchodzić będziemy pod koniec sierpnia.

Zebrani podjęli również uchwałę dotyczącą terminu IX Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego. Członkowie Zarządu Regionu ustalili że odbędzie się on w dniach 18 – 19 czerwca.

PL

Kandydaci do odznaczeń państwowych

W związku ze zbliżającymi się obchodami 30. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” Zarząd Regionu Pomorza Zachodniego wystąpi do Prezydenta RP i Marszałka Województwa o nadanie odznaczeń dla osób, które w sposób szczególnie zasłużyły się w tworzeniu wolnej i niepodległej Polski i które w wyniku tej działalności zostały skazane wyrokiem sądu, bądź były internowane, a także osoby, które przysłużyły się do rozwoju województwa zachodniopomorskiego. W związku z tym ZR prosi organizacje związkowe o zgłaszanie kandydatur osób, które powinny być uhonorowane. Odpowiednie wnioski i ankiety do wypełnienia zostały rozesłane do wszystkich organizacji związkowych w naszym regionie. Oryginały wypełnionych wniosków wraz z załącznikami, należy złożyć w sekretariacie Zarządu Regionu NSZZ „S” Pomorza Zachodniego przy al. Wojska Polskiego 113 w Szczecinie do dnia 16 kwietnia.

stolicy, a 2 września zostały im wręczone wypowiedzenia. Kobiety łatwo było zwolnić, bo pracując na czas określony nie miały ochrony prawnej. Sąd potwierdził, że istniał związek między działalnością związkową opiekunek, a ich udziałem w manifestacji. Dodał też, że pracodawca obchodził prawo, stosując umowy na czas określony. I że w ten sposób Bankowic zatrudniał aż 40 proc. pracowników.

Skazani za łamanie praw pracowników

Byli szefowie zamojskiej Delli zostali uznani za winnych uporczywego i złośliwego łamania praw pracowniczych zamojskich szwaczek. Na ławie oskarżonych zasiedli Andrzej K. i Marek J., byli prezesi Delli, Michał B., jej właściciel oraz Maria B. były kierownik działu produkcji w szwalni. Prokuratura zarzuciła im, że uporczywie i złośliwie naruszyli prawa pracownicze szwaczek, nie odprowadzali składek emerytalnych, przekraczali normy pracy i nie płacili wynagrodzeń w terminie. Sąd przesłuchał w tej sprawie 650 osób. Proces trwał 3 lata. Byłych szefów szwalni uznano za winnych. Usłyszeli wyroki w zawieszeniu. Najwyższą karę dostał Michał B.: dwa lata więzienia (w zawieszeniu na 4). Ma też zapłacić 18 tys. zł. grzywny. Marek J. i Maria B. dostali po 1 roku i czterech miesiącach więzienia (w zawieszeniu na 4 lata) i po 5 tys. zł. grzywny. Cała trójka ma również 4 letni zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych.

Wyższe emerytury i renty

Od 1 marca wzrastają emerytury i renty. Podwyżkę świadczeń otrzyma 9,5 mln emerytów i rencistów. Wskaźnik waloryzacji od 1 marca 2010r. wynosi 104,62 proc. Oznacza to, że jeżeli kwota emerytury wynosi np.: 940,00 zł to po waloryzacji emeryt otrzyma o 4,62 proc. więcej, czyli 983,43zł (wzrosnie o 43,43 zł). Od 1 marca 2010 roku kwota najniższej emerytury, renty rodzinnej i renty dla osób całkowicie niezdolnych do pracy wzrosnie o 31,19 zł (brutto) do kwoty 706,29 zł (brutto), natomiast kwota najniższej renty dla osób częściowo niezdolnych do pracy wzrosnie o 23,99 zł (brutto) do kwoty 543,29 zł (brutto). Od marca br. wzrasta również kwota bazowa, od której naliczana jest emerytura. Nowa kwota jest wyższa od dotychczasowej o 138 zł i wynosi 2716,71 zł. Osoby, które wstrzymały się lub wstrzymają ze złożeniem wniosku o przyznanie emerytury, otrzymają świadczenie nieco wyższe niż ci, którzy wystąpili o nie w lutym.

„Solidarność” wspiera młodych marynarzy

Jak nie dać się oszukać pracodawcy, na co zwracać uwagę przy podpisywaniu umowy o pracę, gdzie szukać pomocy, gdy na morzu spotka nas coś złego – odpowiedzi na te i wiele innych pytań mogą uzyskać przyszli marynarze podczas wykładów prowadzonych przez członków Organizacji Marynarzy Kontraktowych NSZZ „Solidarność” w szkołach morskich w Szczecinie i Świnoujściu.



Zajęcia prowadzone są już od trzech lat w Zespole Szkół Morskich w Świnoujściu oraz w szczecińskiej Akademii Morskiej.

– Najpierw były to zajęcia dobrowolne, tylko dla chętnych – mówi Tymoteusz Listewnik, przewodniczący Organizacji Marynarzy Kontraktowych NSZZ „Solidarność”. – Szybko okazało się jednak, że są na tyle przydatne i potrzebne, że zostały wpisane do planów zajęć. Obecnie obowiązkowo uczestniczą w nich uczniowie i studenci ostatniego roku. Dla nich jest to szczególnie ważne, gdyż najczęściej są tuż przed wypłynięciem na praktykę lub zaczynają szukać pierwszej pracy.

Najczęściej w poszukiwaniu pracy młodzi marynarze udają się do pośredników, którzy następnie kierują ich do zagranicznego pracodawcy.

– Niestety żegluga jest dzisiaj bardzo rozbita, a armatorzy uciekają pod tanie bandery – mówi Tymoteusz Listewnik. – Marynarze są zatrudniani na takich statkach za pośrednictwem różnych spółek zagranicznych, a kiedy dojdzie do jakiegoś wypadku czy innego nieszczęścia, nie wiedzą, do kogo się zwrócić.

Dlatego na szkoleniach prowadzonych przez „Solidarność” marynarzy kontraktowych, związkowcy starają się

przygotować młodzież do świadomego i odpowiedzialnego podejmowania pracy. Tłumaczą im między innymi, na co powinni zwrócić uwagę przy podpisywaniu kontraktu, żeby mieć pewność, że jest się zabezpieczeni. Najważniejsze to ubezpieczenie, szczegółowe warunki pracy, a także długość kontraktu i sposoby jego rozwiązania.

Niestety, jak wynika z doświadczeń marynarzy, umowy przedkładane przez pośredników, i potem bezpośrednio – przez zagranicznych pracodawców, najczęściej nie mówią wprost o warunkach proponowanych pracownikowi. Tym bardziej jeśli jest to egzotyczny pracodawca, z drugiego końca globu – wtedy najczęściej treść tego co się podpisuje, pozostaje zagadką.

– Na naszych wykładach staramy się przygotować słuchaczy do sprawnego poruszania się na rynku pracy, pokazujemy im, gdzie powinni szukać potrzebnych informacji i gdzie, w razie problemów mogą zwrócić się o pomoc – mówi przewodniczący OMK. – Uświadamiamy im także, jak pomocne w takich sytuacjach jest bycie członkiem „Solidarność”. My, współpracując z międzynarodowymi organizacjami, jesteśmy na przykład w stanie sprawdzić konkretnego pracodawcę,

warunki panujące na danym statku czy obowiązujący tam układ zbiorowy. W razie problemów nasi członkowie mogą też liczyć na pomoc 150 inspektorów ITF rozsianych po całym świecie.

Jednak nawet najlepsze przeszkolenie, nie jest w stanie do końca uchronić marynarzy przed zetknięciem się z nieuczciwym pracodawcą. Stąd kilkadziesiąt przypadków rocznie spraw, które w imieniu poszkodowanych pracowników, prowadzi NSZZ „Solidarność”.

– Najczęściej jest to dochodzenie roszczeń wynikających ze stosunku pracy – mówi Tymoteusz Listewnik. – A więc: brak wypłat, zaniżanie wysokości ubezpieczenia czy przetrzymywanie na statku. Mamy sprawy, które ciągną się latami i wymagają ścisłej współpracy ze związkami z zagranicy, a nawet wynajęcia zagranicznych prawników. Na szczęście mamy taką możliwość i większość spraw kończy się dla nas sukcesem.

Organizacja Marynarzy Kontraktowych NSZZ „Solidarność” liczy obecnie ok. 1400 członków. Co roku przy okazji szkoleń prowadzonych w szkołach morskich, dołącza do tej grupy kilkudziesięciu młodych marynarzy.

Paulina Łątka, fot. materiały OMK



Komisja Krajowa o kryzysie i budżecie

10 lutego w Gdańsku obradowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. Związkowcy przyjęli m.in. stanowisko w sprawie zwolnień w PZU oraz w sprawie nowelizacji ustawy antykryzysowej. Podjęto również uchwały związane z budżetem KK.

Stanowisko KK nr 2/10 ws. obrony miejsc pracy w Grupie PZU S.A.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” popiera protest organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników PZU S.A. i PZU Życie S.A. w obronie miejsc pracy. Restrukturyzacja PZU w głównej mierze polegająca na centralizowaniu wszystkich obszarów działalności ubezpieczeniowej firmy, może spowodować, że pracę straci kilka tysięcy pracowników. Zwolnienia tak dużej grupy pracowników będą mieć nieodwracalne konsekwencje, które przyczynią się do spadku udziału PZU na rynku ubezpieczeniowym, a firma polska z ponad dwustuletnią tradycją straci na znaczeniu i zostanie zepchnięta na margines. Uważamy, że spółka która jest w dobrej kondycji finansowej powinna zostać w sferze wpływów państwa. Komisja Krajowa oczekuje, że Ministerstwo Skarbu Państwa dokona wnikliwej analizy polityki zarządu spółki, co powinno spowodować wycofanie się z dotychczasowych działań.

Stanowisko KK nr 3/10 ws. nowelizacji ustawy o łagodzeniu skutków kryzysu

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” po raz kolejny stwierdza, że ustawa o łagodzeniu skutków kryzysu nie spełnia założonych oczekiwań wobec przedsiębiorstw i pracowników poszkodowanych wskutek kryzysu i nie realizuje porozumienia partnerów społecznych z marca 2009 roku. Przyjęte w ustawie kryteria praktycznie uniemożliwiają skorzystanie z niej przez firmy i pracowników dotkniętych kryzysem. Nie wpłynęła ona także na ograniczenie zawierania okresowych umów o pracę, a elastyczny czas pracy jest nadużywany w zakładach znajdujących się w dobrej sytuacji finansowej, co jest sprzeczne z naszymi oczekiwaniami. Dlatego też Komisja Krajowa domaga się przystąpienia do negocjacji w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych na temat nowelizacji tej ustawy.

„Solidarność” na kryzys dla całej Unii

NSZZ „Solidarność” przesłał do premiera Donalda Tuska list z postulatami społecznymi, które powinny realizować kraje Unii Europejskiej w celu wyjścia z kryzysu.

Wyjściu z kryzysu i nowej unijnej strategii gospodarczej poświęcony był szczyt unijny, który odbył się w pierwszej połowie lutego. NSZZ „Solidarność” wspólnie z europejskimi centralami związkowymi postuluje, aby rządy europejskie w dalszym ciągu stymulowały wzrost gospodarczy i przeznaczyły 1 proc. PKB na tworzenie miejsc pracy, szczególnie dla ludzi młodych, którzy w pierwszej kolejności stracili możliwości zatrudnienia, szkoleń i kształcenia. „Pragnienie rządów obniżania długu publicznego jest zrozumiałe, jednak obcinanie wydatków w tak dramatycznym momencie tylko pogłębi kryzys. Obecnie potrzeba jest strategia na rzecz pełnego zatrudnienia, a nie taka, która zmierza do cięć wydatków publicznych” – czytamy w liście do Premiera.

Do szefów rządów i instytucji europejskich, NSZZ „Solidarność” zwróciła się o:

- przedstawienie na 2010 r. wszystkim młodym ludziom gwarancji pracy i możliwości kształcenia;
- wsparcia na rzecz wzrostu siły nabywczej pracowników;
- inwestycji w państwo opiekuńcze i usługi publiczne, które stabilizują i zapobiegają przekształcaniu się recesji w depresję;
- uregulowania rynków finansowych, tak aby nigdy więcej nieodpowiedzialne działania nie doprowadziły do kryzysu;
- obciążenia podatkami transakcji o charakterze spekulacyjnym;
- poddanie ścisłej kontroli premiowania w sektorze finansowy.

NSZZ „Solidarność” opowiada się również za:

- zwiększeniem inwestycji publicznych w politykę przemysłową;
- wzrostem poziomu płac i świadczeń, aby zachować popyt i siłę nabywczą;
- zwalczaniem nierówności i niestabilnego oraz pozakodeksowego zatrudnienia;
- zapewnieniem równego traktowania pracownikom delegowanym i migrantom.

Bezrobocie wzrosło pod koniec roku

W województwie zachodniopomorskim na koniec IV kwartału 2009 roku liczba osób zarejestrowanych w urzędach pracy wyniosła 105 905, było to o 14 659 bezrobotnych więcej niż w końcu III kwartału 2009 roku i o 23 385 więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

51,3 procent z nich stanowiły bezrobotne kobiety (54 299 zarejestrowanych kobiet). W porównaniu z IV kwartałem 2008 roku liczba bezrobotnych kobiet wzrosła o 6 411 osób, a ich udział w populacji bezrobotnych zmniejszył się o 6,7 proc.

Liczba osób z prawem do zasiłku na koniec IV kwartału 2009 roku wynosiła 23 782, co stanowiło 22,5 proc. wszystkich bezrobotnych. W porównaniu z analogicznym okresem 2008 roku nastąpił wzrost liczby osób pobierających zasiłek o 6 644 osoby.

Ponad 42 proc. bezrobotnych to osoby zamieszkałe na wsi (44 726 osób). Porównując IV kwartał 2008 roku z analizowanym okresem bieżącego roku w kategorii osób bezrobotnych z terenów wiejskich notowano wzrost o 7 503 osoby.

Wśród osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy przyrosty w liczbie bezrobotnych notowano we wszyst-

kich kategoriach. Największe w następujących: bez wykształcenia średniego (14 482 osoby), bez kwalifikacji zawodowych (5 818 osób), bez doświadczenia zawodowego (5 707 osób), do 25 roku życia (5 669 osób), powyżej 50 roku życia (4 921 osób). W kategorii długotrwale bezrobotni w stosunku do IV kwartału 2008 roku odnotowano wzrost o 233 osoby.

W IV kwartale 2009 roku do urzędów pracy wpłynęło 7 535 ofert pracy, w porównaniu z IV kwartałem 2008 roku w bieżącym okresie urzędy pracy dysponowały 3 610 ofertami mniej.

W strukturze bezrobotnych według wieku w końcu IV kwartału 2009 roku największy udział miały osoby z przedziału wiekowego 25 - 34 lata (28,4 proc.) i 45 - 54 lata (23,2 proc.). Osoby bezrobotne do 25 roku życia stanowiły 19,7 proc. bezrobotnych.

W przypadku wykształcenia zarejestrowanych bezrobotnych najwięcej osób posiadało gimnazjalne i niższe - 35,7

proc. oraz zasadnicze zawodowe - 28,4 proc. Najmniejszy udział mieli bezrobotni legitymujący się wykształceniem wyższym - 7,1 proc (w tym kobiety stanowiły 63,5 proc.).

W strukturze bezrobotnych według stażu pracy najwięcej osób posiadało staż od 1 roku do 5 lat. W dalszej kolejności były to osoby nieposiadające stażu pracy oraz mające staż do 1 roku. Bezrobotni z trzech wymienionych grup stanowili łącznie 58,5 proc. zarejestrowanych. Najmniej bezrobotnych dokumentowało staż pracy 30 lat i więcej. Najwięcej bezrobotnych pozostawało bez pracy w okresie od 1 do 3 miesięcy (26,5 proc.) oraz od 3 do 6 miesięcy (20,3 proc.). Bezrobotni będący poza zatrudnieniem od 12 do 24 miesięcy i powyżej 24 miesięcy stanowili łącznie 22 proc. zarejestrowanych.

*Materiały
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie*

Zmiany w systemie wynagrodzeń

W wielu zakładach pracy odbywają się lub rozpoczynają negocjacje płacowe. Przypominamy, że od nowego roku nie obowiązuje ustawa o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń.

Zgodnie z dotychczasowymi przepisami, maksymalny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń musiał być corocznie ustalany przez Komisję Trójstronną lub rząd. Uchylenie ustawy oznacza, że wskaźnik wzrostu wynagrodzeń będzie ustalany w poszczególnych zakładach i będą go negocjowali między sobą pracodawcy oraz zakładowe organizacje związkowe. Dlatego warto zwrócić uwagę na kilka danych związanych z

wynagrodzeniami i cenami. Po pierwsze wzrosła średnia płaca w sektorze przedsiębiorstw. W grudniu 2009 r. przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat z zysków wyniosło 3648,60 zł. Przeciętne wynagrodzenie w 2009 r. wzrosło o 4,4 proc. w stosunku do roku 2008 r. Po drugie - inflacja (czyli wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych) w ubiegłym roku wyniosła 3,5 proc.

Podwyżki w 2009 r. w stosunku do 2008 r. (dane GUS):

Żywność - 3,5 proc.

Koszty utrzymania mieszkania - 4,9 proc.

- wywóz śmieci - 16,3 proc.
- usługi kanalizacyjne - 11,1 proc.
- woda - 8,6 proc.
- energia elektryczna - 10,5 proc.

Opłaty za pobyt dziecka w przedszkolu - 5,5 proc.

Transport - 7,2 proc.

- wzrost cen paliw - 12,3 proc.
- usługi transportowe - 4,0 proc.

Rekreacja i kultura - 1,2 proc.

(np. ceny biletów do kin, teatrów czy na koncerty)

Warto też pamiętać, że gospodarstwa domowe wydają najwięcej na żywność (24,6 proc. dochodów) a następnie na użytkowanie mieszkania (19,4 proc.).

Materiały KK

ABC podatnika, czyli wszystko o PIT-ach

Jak co roku, do końca kwietnia mamy czas, żeby rozliczyć się z Urzędem Skarbowym. Nie warto jednak czekać ze złożeniem zeznania podatkowego do ostatniej chwili. Dla ułatwienia przypominamy kilka podstawowych przepisów, a także zmiany, które do nich weszły w tym roku.

Za rok 2009 po raz pierwszy od dawna rozliczamy się z fiskusem inaczej niż dotąd. Zmiana polega na wprowadzeniu nowej skali podatkowej. Zamiast jak w poprzednich latach, zamiast trzech stawek - za 2009 rok zapłacimy podatek od dochodów według dwóch stawek podatkowych: 18 i 32 proc. Nie musimy płacić podatku, jeśli nasze dochody w 2009 roku były niższe niż 3091 zł. Ale nawet wtedy mamy obowiązek złożyć odpowiedni PIT. Nie muszą ich natomiast składać emeryci i renciści, za których zrobi to ZUS lub KRUS (pod warunkiem, że nie korzystają z ulg, nie dorabiali i nie rozliczają się wspólnie z małżonkiem).

Pierwszy krok to wybór odpowiedniego formularza. Zależy on od tego, z jakich źródeł osiągnęliśmy przychody w ubiegłym roku. Formularze są dostępne w urzędach skarbowych. Można je również wydrukować z internetu. I tak: jeśli pracowałeś na etacie, umowie zleceniu, umowie o dzieło lub jesteś emerytem bądź rencistą - wybierasz PIT-37; jeśli prowadzisz działalność gospodarczą - PIT-36. Nowy PIT-39 wypełniamy, jeśli mieliśmy dochody ze sprzedaży nieruchomości i praw majątkowych nabytych lub wybudowanych po 31.12.2008 roku. Jeśli natomiast chcesz skorzystać z ulg podatkowych, niezbędne będą odpowiednie załączniki: np. PIT-0 - gdy chcesz odliczyć m.in. ulgę na dzieci, wydatki na internet czy darowizny lub PIT-D - jeśli odliczasz wydatki mieszkaniowe.

Jak zawsze, podatnicy mogą skorzystać z ulg podatkowych. Jeśli to zrobimy, musimy pamiętać o zabezpieczeniu odpowiednich faktur, których urzędnicy skarbowi mogą od nas zażądać w ciągu najbliższych pięciu lat. W tym roku od naszego dochodu możemy odliczyć:

- ulgę rehabilitacyjną - przysługuje ona osobom niepełnosprawnym lub ich opiekunom. Obejmuje ona wydatki na opłacenie przewodnika dla osoby niewidomej z I lub II grupą inwalidzką albo osoby niepełnosprawnej ruchowo z I grupą; utrzymanie przez osoby niewidome psa przewodnika; utrzymanie samochodu przez osobę niepełnosprawną; wydatki poniesione na kupno leków zleconych przez lekarza specjalistę.

- darowizny - kiedy nie przekroczyła ona progu 6 proc. naszego rocznego dochodu i została przekazana na rzecz organizacji pożytku publicznego, na cele kultu religijnego (np. budowę kościoła) lub cele krwiodawstwa. Darowizna nie podlega natomiast limitowaniu, jeśli została przekazana na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą.

- opłaty za internet - maksymalna wysokość odliczenia wynosi 760 zł. Aby skorzystać z tej ulgi konieczne jest posiadanie faktur VAT wystawionych na nazwisko podatnika.

- ulga na nabycie nowej technologii (dotyczy podatnika prowadzącego działalność gospodarczą).

- ulga odsetkowa - dotyczy podatników, którzy do 31 grudnia 2006 r. podpisali stosowną umowę o kredyt czy pożyczkę mieszkaniową; odliczeniu podlegają odsetki od tej części kredytu, która nie przekracza kwoty 264 810 zł.

Od podatku odliczamy natomiast:

- wydatki na dzieci - miesięcznie można odpisać kwotę 92,67 zł
- ulgę z tytułu systematycznego oszczędzania w kasie mieszkaniowej
- ulgę dla osób osiągających dochody z pracy wykonywanej za granicą, a rozliczane przy zastosowaniu metody odliczenia proporcjonalnego.

Od kilku lat tradycyjnie już możemy przekazać 1 proc. swojego podatku na rzecz jednej z organizacji pożytku publicznego. Trzeba jedynie wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym. W punkcie zaznaczonym jako wniosek o przekazanie 1 proc. podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) podać: nazwę wybranej OPP, numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), wnioskowaną kwotę, która nie może przekroczyć 1 proc. kwoty podatku należnego w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół, dodatkowo: w punkcie „Informacje uzupełniające” możemy wpisać konkretny cel, oddział organizacji lub osobę, dla których pieniądze mają być przeznaczone.

Paulin Łątka

Gdzie szukać informacji

Aby ułatwić Podatnikom dokonanie rozliczenia podatkowego za 2009 rok w Izbie Skarbowej w Szczecinie przy ul. Roosevelta 1,2 uruchomiono:

- telefoniczny punkt informacyjny - pod numerem telefonu 91 480 36 00 można uzyskać informacje na temat tegorocznych rozliczeń. Punkt działa w godz. 9 - 14 i będzie czynny aż do 30 kwietnia br.

- punkt wydawania formularzy podatkowych - punkt ten znajduje się w pokoju nr 1 i jest czynny w godzinach pracy Izby Skarbowej od 7 do 15. Jeżeli występuje konieczność udzielenia dodatkowych informacji można poprosić o pomoc pracownika pełniącego dyżur telefoniczny.

Na terenie województwa działają stale cztery Punkty Obsługi Podatników. Ponadto, na czas składania rocznych zeznań podatkowych za 2009 r. funkcjonują również dodatkowe punkty wydawania druków i składania zeznań w Policach i w Nowogardzie.

Seniorzy „Solidarności” podzielili się opłatkami

Jak co roku, członkowie Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” wzięli udział w spotkaniu wigilijnym, na którym wspólnie modlili się, kolędownali, dzielili opłatkami i rozmawiali o aktualnych sprawach.



Na stole nie mogło zabraknąć świątecznych ciast i innych przysmaków.



Zaproszenie członków Sekcji Emerytów i Rencistów przyjął Ksiądz Arcybiskup Andrzej Dzięga.



Związkowcy ze Stoczni Szczecińskiej ofiarowali Arcybiskupowi pamiątkowy album.

Oddali hołd Księdzu Jerzemu

Sztandary „Solidarności” Stoczni Szczecińskiej i „Solidarności” z Gryfic brały udział w uroczystościach 25-rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie.

Fot. Kazimierz Janicki



Sztandar Stoczni Szczecińskiej przed grobem Księdza Jerzego Popiełuszki.



W uroczystościach brała udział matka Kapelana „Solidarności” Marianna Popiełuszko.

Z Archiwum „JEDNOŚCI”

„JEDNOŚĆ”

Organ Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego przy Stoczni im. Adolfa Warskiego

Nr. 2

Szczecin 25 sierpnia 1980 r.

Czego chcemy? — Wyrażają to najlepiej hasła rozwieszane na parkanach i bramach zakładów pracy. Czytamy na nich: „Prawda historyczna głosi, że kiedy dochodzi do konfliktów między narodem a władzą, zawsze rację „ma naród“, „Wolne związki zawodowe to ochrona praw robotniczych“. Obradom Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego patronują dwa hasła: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się“ oraz „Socjalizm postępowy tak! — Wypaczenia — nie!“, które zawieszono w sali konferencyjnej.

W niedzielę 24 sierpnia wieczorem ogłoszono zmiany personalne w kierownictwie Partii i Rządu. Uważamy, że zmiana ludzi nie sprawdzających się na kierowniczych stanowiskach jest konieczna, ale nie rozwiązuje to problemu, zwłaszcza wtedy, gdy nie wiadomo, kto za co w rzeczywistości odpowiada. W dalszym ciągu utrzymujemy, że najważniejsze dla rozładowania kryzysu jest spełnienie naszych słusznych postulatów. Z uwagą wysłuchaliśmy przemówienia Edwarda Gierka. Wzbudziło ono rozczarowanie zwłaszcza w tej części, która dotyczyła związków zawodowych. Nie chodzi nam jedynie o wybór nowych władz związkowych, lecz o stworzenie koncepcji nowych związków zawodowych, niezależnych od władz i pracodawców.

Edward Gierek podkreślił, że „nie możemy też godzić się na postulaty godzące w podstawy bytu Narodu i Państwa“. Które z naszych postulatów podważają podstawy socjalizmu i zagrażają naszym narodowym i państwowym interesom? My także będziemy zdecydowanie bronić tych nadrzędnych wartości! Edward Gierek zwrócił uwagę, że przedłużenie strajku powiększą z każdym dniem straty materialne. I my to wiemy, ale pamiętamy również o stratach narastających od lat wskutek bałaganu gospodarczego nie zawinionego przez nas.

* * *

Dzisiaj dołączyło do nas około pięćdziesięciu dalszych zakładów pracy. Wyraziły one swą solidarność i poparcie, a w wielu wypadkach przestawiło także nowe szczegółowe postulaty, dotyczące między innymi ich problemów branżowych. Szczególnie licznie reprezentowani byli pracownicy służby zdrowia, szkolnictwa, spółdzielczości pracy, biur projektów środowisk kulturalnych. Tak więc wyrażamy wolę już 170-ciu zakładów pracy Pomorza Zachodniego.

Pracownicy służby zdrowia z Przychodni Rejonowej Nr 1 skierowali do nas list z następującymi słowami: „Ze względu na charakter naszego zawodu nie przerywamy pracy uważając, że wzmożoną pracą zapewniamy opiekę ludziom chorym. Nawiązując do postulatu nr 14 dotyczącego poprawy leczenia w Kraju, zwracamy się do Władz Centralnych o budowę nowych szpitali, przychodni w nowych osiedlach, realizowania remontów szpitali w terminie, poprawy zaopatrzenia w leki.“

Listy z poparciem napływały nie tylko od mieszkańców Szczecina i nie tylko od mieszkańców naszego Kraju.

Zarząd Regionu

NSZZ **Solidarność** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin
czynne codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w godz. 8.00-16.00

Zarząd Regionu:

Faks
Internet
e-mail:

091 422 74 22, 091 423 37 79,
091 422 47 39, 091 423 05 68,
091 423 04 64,
091 423 05 69
www.solidarnosc.szczecin.pl
solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Przewodniczący ZR

Mieczysław Jurek

Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski
tel. kom. 0502 31 39 06
e-mail: mdraszewski@solidarnosc.szczecin.pl

Biuro posła na Sejm RP
Longina Komołowskiego

Marek Sala
e-mail: msala@op.pl
tel: 091 422 74 22, 091 422 47 39

Biuro Pośrednictwa Pracy

e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl

Organizatorzy związkowi

Wojciech Woźniak
e-mail: wojtek@solidarnosc.szczecin.pl

Regionalny Sekretariat Ochrony Zdrowia
Szkolenia

Teresa Stankiewicz
091 422 91 15
e-mail: stankiewicz@solidarnosc.szczecin.pl

Biuro Konsultacyjno-Negocjacyjne

Rajmunda Tyszkiewicz
Adam Kołodziej
email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Kier. Biura Organizacyjnego ZR

Monika Czech
e-mail: dzialekonomiczny@solidarnosc.szczecin.pl

Księgowość

Maria Murawska
e-mail: księgowosc@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretariat

Sylwia Kudelska

Związkowe Biuro ds. Kobiet al. Wojska Polskiego 113, pn.-pt. 9.00-16.00

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów pt. 10.00-12.00

Związek Solidarności Polskich Kombatantów - wtorki 11.00-13.00

Opolska Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa Tel.: 091 423 77 44

„Jedność” oraz Archiwum

091/423 05 68
redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Konto: Kredyt Bank SA II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000